

Sygnatura akt IV Ka 312/17 L., dnia 6 lipca 2017 r.

Sygnatura akt oskarżyciela: PR 5 Ds 83.2016

## WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Sąd Okręgowy w Legnicy IV Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Lech Mużyło (spr.)

Sędziowie: SSO Marek Poddębniak SSO Konrad Wytrykowski

Protokolant: st. sekr. Magdalena Danek

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Legnicy Mariusza Zielińskiego

po rozpoznaniu dnia 6 lipca 2017 r.

sprawy **D. L. (1) z domu M. córki L. i A. z domu M. urodzonej (...) w m. W. oskarżonej o przestępstwa z art. 271 § 1 kk w zw. z art. 12 kk**

na skutek apelacji wniesionej przez Prokuratora Rejonowego w Lubinie

od wyroku Sądu Rejonowego w Lubinie

z dnia 6 kwietnia 2017 r. sygn. akt II K 762/16

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok,

II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz oskarżonej D. L. (1) z domu M. 840 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego przed sądem odwoławczym,

III. kosztami procesu za postępowanie odwoławcze obciąża Skarb Państwa.

**Sygn. akt IV Ka 312/17**

## UZASADNIENIE

**D. L. (1) z domu M.** została oskarżona o popełnienie czynów z art. 271 § 1 kk w zw. z art. 12 kk.

Sąd Rejonowy w Lubinie wyrokiem z dnia 6 kwietnia 2017 r. w sprawie o sygn. akt II K 762/16 uniewinnił oskarżoną od popełnienia czynów zarzucanych jej w punktach I-IX części wstępnej wyroku.

Na podstawie art. 632 pkt 2 kpk kosztami postępowania w sprawie obciążył Skarb Państwa.

Z powyższym wyrokiem nie zgodził się Prokurator Rejonowy w Lubinie, składając apelację i zarzucając obrazę przepisu prawa materialnego w art. 271 § 1 kk poprzez jego niezastosowanie i stwierdzenie, że D. L. (1) z domu M. jak (...) S.A. dokonywała nieprawdziwych wpisów w ewidencji czasu pracy kierowców wykonujących prace w zakresie lokalnego transportu zbiorowego Gminy L., jednakże nie stanowi to przestępstwa poświadczenia nieprawdy, gdyż ewidencja czasu pracy kierowcy stanowi tylko dokument prywatny rodzący skutki prawne tylko pomiędzy stronami umowy o pracę i nie wkracza w sferę publiczno-prawną, co skutkowało uniewinnieniem oskarżonej.

Stawiając powyższy zarzut, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i skierowanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowni I instancji.

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja prokuratora nie zasługuje na uwzględnienie.

Jak wynika z części motywacyjnej skargi odwoławczej, jej autor nie kwestionuje poczynionych przez Sąd Rejonowy ustaleń faktycznych, aprobuje zapatrywania Sądu Rejonowego na pojęcie dokumentu w rozumieniu art. 271 kk, nie neguje też zasadności przywołanych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku licznych judykatów, które miały wspierać przyjętą przez Sąd I instancji tezę, że ewidencja czasu pracy jest w istocie wewnętrznym dokumentem podmiotu, na potrzeby którego dokument ten wytworzono, co w konsekwencji prowadzi do wniosku, że nie wykracza skutkami prawnymi na zewnątrz –

a zatem nie podlega ochronie normy z art. 271 kk.

Istota rzeczy, która zdaniem skarżącego uszła uwadze Sądu Rejonowego, to odmienna niż w pozostałych zawodach specyfika pracy kierowcy, gdzie ewidencja czasu wykonywania obowiązków służbowych oddziałuje na sferę publiczną w tym sensie, że wpływa na bezpieczeństwo w szeroko pojętym ruchu drogowym.

Odnosząc się do tej kwestii należy zauważyć, że czas pracy kierowców określony normami prawa istotnie służy zapewnieniu bezpieczeństwa wszystkich uczestników ruchu drogowego, w tym więc sensie może mieć znaczenie dla szeroko rozumianej sfery publicznej.

Trzeba jednak pamiętać, że w tym względzie zasadnicze znaczenie miała nie ewidencja czasu pracy kierowców, lecz sama decyzja o ich zatrudnieniu z naruszeniem obowiązujących w tym zakresie przepisów – co leżało w kompetencji prezesa zarządu spółki, nie zaś oskarżonej.

Zachowanie samej oskarżonej polegało natomiast na nierzetelnej ewidencji czasu pracy i miało zdecydowanie charakter wtórny, będący konsekwencją pozaprawnych działań kierownictwa spółki w tym względzie.

Nie można też pomijać faktu, że owe miesięczne zestawienie czasu pracy kierowców było dokumentem dla wewnętrznej szeroko rozumianej ewidencji i wywoływało skutki prawne wyłącznie w ramach wewnętrznej działalności spółki (...) w L.. Nie miało natomiast żadnego oddziaływania na „zewnątrz”, a tylko w takim przypadku tego rodzaju dokument podlegałby ochronie normy z art. 271 kk (por. wyrok SA w Katowicach z 29.05.2015 r. II Aka 98/15 i zawarte tam orzecznictwo Legalis 1326287).

Poglądu tego nie zmienia akcentowana w apelacji okoliczność, że Inspekcja Transportu Drogowego ma kompetencje do kontroli czasu pracy kierowców.

To bowiem, że jakkolwiek podmiot zewnętrzny może z racji swoich obowiązków kontrolować wewnętrzne dokumenty nie oznacza, że dokumenty te mają walor zaufania publicznego. Przyjmuje się, że walor zaufania publicznego w rozumieniu dokumentu, którego dotyczy art. 271 kk to taki dokument, którego treść ma charakter definitywny, tzn. nie wymaga poświadczenia innymi dowodami.

Trudno zakładać, że taki walor posiadała omawiana ewidencja, skoro jej miarodajność nabierała waloru pewności dopiero po konfrontacji zapisów tam zawartych z zapisami w dziennych kartach pracy kierowców.

Zresztą przywołana wcześniej Inspekcja Transportu Drogowego nierzetelność tej ewidencji odkryła właśnie poprzez proste zestawienie jej zapisów z dziennymi kartami pracy kierowców, które odzwierciedlały rzeczywisty stan rzeczy w tym przedmiocie – co niejako dodatkowo potwierdza, że dokument ten sam w sobie nie miał mocy wywoływania skutków w obrocie prawnym.

Nie ma przy tym także większego znaczenia powołana w apelacji okoliczność, że ewidencja czasu pracy kierowców z mocy szczególnych przepisów winna być archiwizowana przez okres 3 lat. Sama długość okresu archiwizacji dokumentu nie przyznaje waloru zaufania publicznego.

Należy pamiętać, że większość dokumentacji również o charakterze wewnętrznym jest z mocy specjalnych przepisów archiwizowana przez określony czas – co z przyczyn oczywistych nie oznacza samo w sobie, że dokumenty takie oddziałują „na zewnątrz” i tym samym mogą być przedmiotem czynu z art. 271 kk.

Reasumując więc, w świetle przytoczonych wyżej okoliczności, podnoszony w apelacji zarzut na uwzględnienie nie zasługiwał.

W konsekwencji zaskarżony wyrok jako trafny należało utrzymać w mocy.

O kosztach za postępowanie odwoławcze orzeczono w oparciu o treść art. 636 § 1 kpk.